



W drodze do beatyfikacji Sługi Bożego Ks. Jana Marszałka

Sprawozdanie ze wspólnej modlitwy 16 maja 2026

Wspominanie rocznicy śmierci jest czymś naturalnym dla każdego mądrego człowieka i nie zawsze jest to jedynie przejaw nostalgii czy tęsknoty za kimś, kto odszedł od nas. Dla wierzących jest to natomiast stosowna okazja, by Panu Bogu podziękować za wszystko, co otrzymaliśmy za pośrednictwem naszego zmarłego i prosić o wieczne zbawienie dla niego.

W przypadku rocznicy śmierci naszego Sługi Bożego księdza Jana Marszałka w naszej modlitwie podkreślamy przede wszystkim Boże dary łaski, jakie otrzymaliśmy za pośrednictwem świadectwa jego życia i posługi duszpasterskiej. Świadectwo jego życia wciąż jaśnieje w naszej świadomości, ponieważ odświeżyliśmy je poprzez zeznania tylu świadków w prowadzonym procesie. Wspominając natomiast jego duszpasterskie posługiwanie łatwo dostrzegamy obraz Dobrego Pasterza Jezusa Chrystusa, który w taki sposób troszczy się o nasze rodziny i o naszą parafię. Mądrość okazywana w posłudze duszpasterskiej ks. Jana harmonizowała doskonale z pasterską troską ks. kardynała Stefana Sapiehy i potem z mądrym działaniem ks. kardynała Karola Wojtyły i ks. kardynała Franciszka Macharskiego. Mimo trudnych czasów i ograniczeń potrafili oni razem ukazywać prawdziwe Oblicze Boskiego Mistrza i realizować prawdziwą misję Kościoła w tamtych czasach.

Modlitwie naszej przewodniczył, jak było zapowiedziane, ks. kan. Andrzej Loranc, proboszcz w parafii św. Jakuba w Szczyrku i nasz rodak. W swojej homilii podkreślił dwa ważne aspekty w duchowości ks. Jana, czyli jego przywiązanie do Eucharystii oraz wielką cześć dla Matki Najświętszej. Przywołał nawet przekonanie ks. Jana, że bez umiłowania Matki Bożej trudno jest człowiekowi podążać drogą do zbawienia.

Z okazji 37 rocznicy przejścia ks. Jana do Domu Ojca przy ołtarzu było nas więcej kapłanów, a byli to rodacy ks. Stanisław Wójcik, ks. Jacek Furtak, ks. Tadeusz Cader CSMA, ks. Stanisław Cader, ks. Adam Bożek, a także promotor sprawiedliwości w procesie ks. Krzysztof Dudek SCJ oraz postulator ks. Stanisław Mieszczak SCJ, a także wikariusz ks. Jan Gałyca i oczywiście proboszcz ks. Józef Zajda.

Sprawy procesu toczą się swoim rytmem. Został zaprzysiężony tłumacz przysięgły do przetłumaczenia dokumentów i zeznań. Jest to duża praca, ponad 1000 stron. Cały czas wspieramy tę pracę naszą modlitwą, by udało się jak najlepiej przekazać prawdę tamtych czasów. Naszą wspólną i osobistą modlitwą staramy się także dawać świadectwo o naszym przekonaniu co do świętości ks. Jana. Fama jego świętości niech rozchodzi się w naszych środowiskach. Tak jak kiedyś, gdy był proboszczem i troszczył się o katolickie wychowanie dzieci w naszej parafii, o życie chrześcijańskie w rodziny, różnymi sposobami starał się pomagać pogubionym i uzależnionym, młodym ludziom ukazywał ideał poświęcenia się na służbę dla Pana, troszczył się o chorych i kochał wspólnotę Kościoła świętego, tak dzisiaj pewnie jest nam w stanie skutecznie pomagać nadal, ale prosimy go o tę pomoc. Modlitewna prośba ustanawia pewną więź między nami. Jesteśmy przekonani, że będąc dzisiaj jeszcze bliżej Boskiego Mistrza ks. Jan potrafi lepiej widzieć nasze potrzeby i lepiej im zaradzać.

Dziękuję wszystkim, którzy wspierają dzieło beatyfikacji ks. Jana modlitwą i ofiarami. Dziękuję za waszą obecność na tej wspólnej modlitwie o rozpoznanie znamion świętości ks. Jana i błogosławieństwo Boże w procesie beatyfikacyjnym. W ten sposób świadczymy, kim dla nas jest Sługa Boży. Członkom parafialnego oddziału Akcji Katolickiej dziękuję za troskę o grobowiec księdza Jana i innych kapłanów. Na ręce siostry Elwiry dziękuję wszystkim siostrom zakonnym z naszej parafii, które nie mogą być obecne w czasie naszej modlitwy w Łodygowicach, ale duchowo łączą się z nami i wspierają nas.

Zaangażowanie w podjęte przez nas dzieło jest przejawem naszego zaangażowania w życie Kościoła, który nieustannie odkrywa działanie łaski Bożej. Nie brakuje nam tej łaski. Jeśli odkrywamy to Boże działanie i przyjmujemy jego owoce, to tym bardziej Boże błogosławieństwo będzie spływać w nasze życie osobiste, rodzinne i na naszą parafię. „Niech zstąpi Duch Twój i odnowi ziemię, naszą ziemię”.

Serdecznie pozdrawiam!”

ks. Stanisław Mieszczak SCJ
postulator